

Antypirackie maile - lepiej odpowiedzieć, niż zignorować

[Ludwik Krakowiak](#)

30 czerwca 2010 12:54

Adresat antypirackiego wezwania teoretycznie może je zignorować, ale w przypadku wszczęcia postępowania karnego lub cywilnego może to być źle lub przynajmniej niejednoznacznie odebrane przez organa ścigania lub sąd - przestrzega adwokat Agnieszka Malczewska z kancelarii prawnej Bukowski i Wspólnicy. Jednocześnie radzi również, że jeśli żądanie odszkodowania za udostępnione w Sieci pliki są ewidentnie wygórowane, należy poważnie zastanowić się na jego zapłatą.



Mecenas Agnieszka Malczewska

Więcej informacji:

- [Użytkownicy chomikuj.pl dostają antypirackie ultimatum](#)

Polecamy:

- [Jak zwalczać piractwo - czy obniżka cen płyt CD/DVD wystarczy?](#)

Zobacz także:

- ["Piractwo \(nie\)dozwolone" - debata nad odcinaniem użytkowników od Internetu](#)
- [Pirackie programy - Polacy używają ich mniej](#)

Firma [Hapro Media rozpoczęła antypiracką kampanię](#), skierowaną m.in. przeciw użytkownikom serwisu **Chomikuj.pl**, udostępniającym za jego pośrednictwem muzykę innym internautom. Spółka wysłała e-maile z wezwaniem do zapłaty odszkodowania, grożąc jednocześnie skierowaniem sprawy do prokuratury, jeśli użytkownik odrzuci tę propozycję.

Komentarza w tej sprawie udzieliła redakcji PCWorld.pl **adwokat Agnieszka Malczewska z krakowskiej kancelarii prawnej Bukowski i Wspólnicy**.

PCWorld.pl: Jaka jest podstawa prawna, na której można od internauty domagać się odszkodowania finansowego za udostępnienie w Internecie materiałów objętych ochroną prawnoautorską w takim trybie, w jakim czyni to Hapro Media (ultymatywny e-mail, na wzór amerykańskich kampanii antypirackich, przed prawomocnym wyrokiem sądu).

Agnieszka Malczewska: Przepisy ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych z dnia 4 lutego 1994 r. przyznają osobie będącej podmiotem autorskich praw majątkowych prawo dochodzenia roszczeń z tytułu bezprawnego udostępnienia utworu w sieci internetowej oraz innych form naruszenia tych praw.

W katalogu tych roszczeń mieszczą się między innymi prawo żądania zaniechania dalszych naruszeń oraz roszczenia odszkodowawcze (art. 79 ww. ustawy). Pokrzywdzony ma również prawo - bez uprzedzenia - zawiadomić organy ścigania o prawdopodobieństwie popełnienia przestępstwa polegającego na rozpowszechnieniu utworu bez uprawnienia.

Jeśli chodzi natomiast o tryb egzekwowania żądań cywilnoprawnych, powszechnie przyjętą zasadą jest, że w pierwszej kolejności sprawca wzywany jest do dobrowolnego ich spełnienia, a dopiero w braku polubownego uregulowania stanowisk sprawa znajduje swój finał w sądzie. Wezwanie to może nastąpić w formie emailowej lub pisemnej.

Warunkiem skuteczności wezwania jest, aby zostało ono **wystosowane przez podmiot, któremu faktycznie**

przysługują autorskie prawa majątkowe do bezprawnie rozpowszechnionego utworu - osobiście lub za pośrednictwem należycie umocowanego do tego pełnomocnika, ewentualnie właściwej organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub pokrewnymi. W przypadku pełnomocników profesjonalnych - w tym adwokatów i radców prawnych - obowiązuje wynikający z zasad etyki zawodowej zakaz grożenia wszczęciem postępowania karnego. Złamanie tego zakazu oznacza zatem naruszenie zasad etyki prawniczej.

Podmiot, który wystosowuje tego typu zawiadomienia, ma możliwość "uświadomienia adresatowi korespondencji - w odpowiedniej formie - że bezumowne rozpowszechnianie utworu, o ile nie mieści się w zakresie dozwolonego użytku ustawowego, stanowi przestępstwo" - informuje rozmówczyni PCWorld. "Taka informacja również pełni funkcję 'zachęcającą' do ugodowego zakończenia sprawy.

Co zrobić po otrzymaniu antypirackiego listu

Adresat wezwania co prawda mógłby pismo zignorować, jednak w wypadku wszczęcia postępowania karnego lub cywilnego mogło by to zostać źle lub przynajmniej niejednoznacznie odebrane przez organa ścigania lub sąd. Milczenie może być traktowane jako przysporzenie podstawy do wystąpienia z powództwem cywilnym na drogę sądową.

Niewykluczone również, że w konkretnym przypadku sprawę uda się wyjaśnić polubownie, bez pośrednictwa organów państwowych - szybciej i mniej kosztownie.

Adwokat Malczewska radzi, że rozsądniej odpowiedzieć, odnieść się do zarzutów, **o ile wezwanie zostało wystosowane przez osobę uprawnioną. W razie wątpliwości w tej kwestii, słuszne będzie żądanie dodatkowych wyjaśnień, bądź przedłożenia odpowiednich dokumentów.** W przypadku, gdy zarzuty są uzasadnione, należy rozważyć zawarcie ugody i wynegocjować możliwie najkorzystniejsze jej warunki.

Jeśli chodzi o dochodzone odszkodowanie, jego wysokość powinna być odpowiednio uzasadniona przez pokrzywdzonego, co najczęściej będzie sprawiało spore trudności. **"Jeśli więc odszkodowanie jest ewidentnie wygórowane, należy poważnie zastanowić się na jego zapłatą. W przypadku wątpliwości co do trybu działania w takich sytuacjach lepiej skonsultować się z prawnikiem"** - komentuje Agnieszka Malczewska.